

Marian Paździor

Ogólnopolski konkurs na najlepszego użytkownika obiektu zabytkowego

Ochrona Zabytków 37/1 (144), 67-71

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

— mgr Paweł Dębowski, *Profil wawów ziemnych kurtyny 4—5 w świetle badań archeologicznych*;
— doc. dr hab. Andrzej Gruszecki, *Wyniki badań architektonicznych i archeologicznych zamku w Janowcu*.

Obrady otworzył mgr inż. arch. Władysław Niessner — dyrektor zamojskiego Oddziału PKZ, kolejnym sesjom przewodniczyli dr Lech Krzyżanowski, doc. dr Teresa Zarębska, doc. dr Andrzej Gruszecki, mgr inż. arch. Władysław Niessner.

W drugim dniu sesji uczestnicy zwiedzili zrekonstruowane obiekty fortyfikacji zamojskich: Bramę Lubelską Nową, Bramę Lubelską Starą, Arsenal, południową stronę fortyfikacji z furtką wodną, zespół bastionu VII. Na platteau bastionu VII zaprezentowano badania tego obiektu metodą radaru podpowierzchniowego.

W dyskusji na temat form działań konserwatorskich, zapoczątkowanej podczas zwiedzania obiektów, dominowała kwestia rekonstrukcji. Przeważał pogląd, że rekonstrukcja jest dopuszczalna i potrzebna. Usprawiedliwieniem jej stosowania jest wartość miejsca historycznego. Podkreślono jednak z naciskiem, że rekonstrukcja powinna należeć do działań wyjątkowych. Obowiązującą zasadą do rekonstrukcji danego obiektu, rozważenie jej z punktu widzenia zasadności, wierności prawdziwej historycznej, zgodność z formami detalu panującymi w danym o-

kresie i regionie. Rekonstrukcja wymaga wielkiej kultury konserwatorskiej. Wiąże się z tym zapewnienie najwyższej jakości, zarówno projektu, jak materiału i wykonania. W praktyce zbyt często mamy do czynienia z rekonstrukcją intuicyjną, zabytki odbudowywane są bez dbałości o zgodność z przekazami historycznymi, bez troski o zachowanie oryginalności detalu. Rekonstruktorzy dziewiętnastowieczni doskonale znali detal architektoniczny, współcześni w większości nie znają go, nowo projektowany detal charakteryzuje dowolność form, niezgodna z historycznymi fazami jego rozwoju. Niezwykle ważna jest też jakość materiałów stosowanych w budownictwie konserwatorskim. Współczesne technologie budowlane nie dają gwarancji długowieczności zrekonstruowanego obiektu, a ich zła jakość pociąga miliardowe koszty. Odtworzenie starej technologii oraz wdrożenie jej do praktyki budowlanej byłoby tańsze. Nieodczowna jest także dbałość o dobre rzemiosło w praktyce budownictwa konserwatorskiego. Współcześni konserwatorzy mają obowiązek, aby dziedzictwo przeszłości przekazać przyszłym pokoleniom bez skazy, najwyżej z niewielką współczesną „pieczęcią”. Zabytek jest podstawowym dokumentem naszej kultury i cywilizacji, rekonstrukcja jest fałszowaniem tego dokumentu. Tymczasem brak dbałości o substancję zabytkową powoduje, że najpierw dopuszcza się do ruiny, a potem rekonstruuje. Systematyczna, pracochłonna konserwacja jest rzadkością.

Zasygnalizowane wyżej problemy nie wyczerpują zagadnienia, miejsce rekonstrukcji w konserwacji dzieł architektury, także militarnej, jest tematem ciągle otwartym.

Drugim nurtem dyskusji była potrzeba kontynuacji spotkań konserwatorskich poświęconych architekturze militarnej. Proponowano uściślenie i sprecyzowanie zagadnienia, takie jak np. chronologia systemów obronnych bądź ekonomiczna i organizacyjna strona przedsięwzięcia fortyfikacyjnych. Prześledzenie planowania i realizacji urbanistycznej w Zamościu pozwoliłoby na poznanie ważnego etapu historii budowy miast polskich i ich fortyfikacji. Rezultaty mogłyby się okazać cenne zarówno dla nauki polskiej, jak i powszechnej, gdyż niewiele jeszcze opracowań raświetla źródłowo ekonomiczną stronę budowy fortyfikacji w powiązaniu z zagadnieniami budowy miasta.

Pojawił się też postulat zorganizowania konferencji naukowej poświęconej metodyce badań fortyfikacji nowożytnych, relacji archeolog-architekt w badaniach nad architekturą militarną.

Uwagi uczestników sesji będą cenną wskazówką dla organizatorów w przygotowaniu trzeciego spotkania poświęconego nowożytnemu sztuce fortyfikacyjnej. Materiały II Sesji zostaną opublikowane w kolejnych zeszytach *Konserwatorskiej Teki Zamojskiej*.

Lucyna Wyszyńska

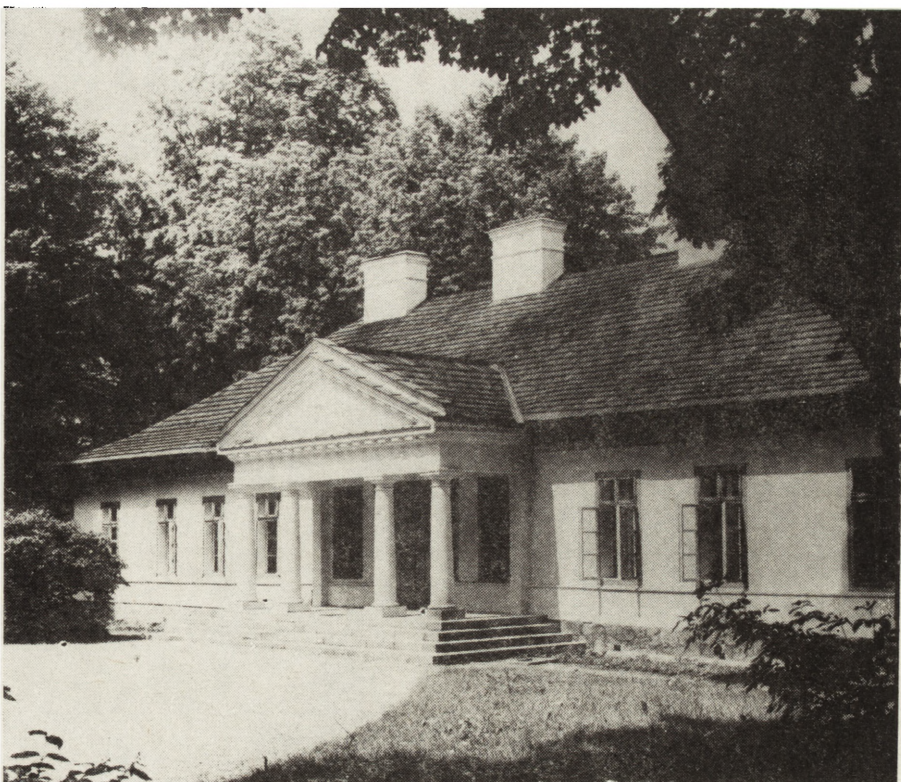
OGÓLNOPOLSKI KONKURS NA NAJLEPSZEGO UŻYTKOWNIKA OBIEKTU ZABYTKOWEGO

Dnia 6 lipca 1983 r. odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu na najlepszego użytkownika obiektu zabytkowego za rok 1982.

Do konkursu — rozstrzygniętego już po raz ósmy — wojewódzcy konserwatorzy zabytków zgłosili 19 użytkowników z 12 województw. Z tej liczby trzynastu laureatów uzyskało: jedną nagrodę I stopnia, cztery nagrody II stopnia, trzy nagrody III stopnia, cztery wyróżnienia oraz jedno wyróżnienie specjalne.

Czterech laureatów reprezentowało obiekty bądź zespoły sakralne, trzech — osoby fizyczne, pozostali — to Państwowe Gospodarstwa Rolne, Polskie Radio i Telewizja, Narodowy Bank Polski. W liczbie tej znajdują się 4 kościoły, 3 dwory, 2 pałace, 4 gmachy użyteczności publicznej.

Zgłoszone obiekty zostały poddane komisyjnym lustracjom. W ocenach jury konkursu brano pod uwagę: 1) stopień trudności przeprowadzonych prac ze względu na stan obiektu przed jego przejęciem, zaangażowanie własnych środków finansowych i ekipy wykonawczej użytkownika; 2) estetykę, jakość wykonanych prac remontowych, wyposażenie wnętrza,



1. Lustawice, zespół dworsko-parkowy, widok ogólny



2. Jelenin, kościół filialny, A — widok ogólny, B — wnętrze (zb. fot. BDZ w Zielonej Górze)

stan wyposażenia pod względem konserwatorskim, utrzymywanie obiektu w należyłym stanie oraz dbałość o otoczenie zabytku; 3) zaangażowanie społeczne w zakresie ochrony zabytków: inicjatywa i udział użytkownika w pracach remontowych oraz utrzymaniu obiektu w należyłym stanie, zainteresowanie i opieka nad innymi obiektami zabytkowymi w okolicy, oddziaływanie na środowisko przez właściwe wykorzystanie i wzorowe utrzymanie obiektu według wskazań wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Nagrodę I stopnia w konkursie otrzymał prof. Krzysztof Penderecki, znany kompozytor, za wzorowe odnowienie całego zespołu dworsko-parkowego w Lusławicach według wskazań konserwatorskich, wykonanie prac na własny koszt oraz wy-

posażenie wnętrz w interesujące, zabytkowe meble i zabytki rzemiosła artystycznego.

Zespół ten położony w gminie Zakliczyn w województwie tarnowskim pochodzi z XVII—XIX w. W jego skład wchodzi: parterowy dwór, piętrowy lamus oraz park krajobrazowy z nagrobkiem Socyna. Kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie zostały przeprowadzone przy dworze i lamusie, gdzie urządzono salę koncertową i muzeum. Park — w którym trwają prace pielęgnacyjne, po przywróceniu mu pierwotnego wyglądu — będzie godną otuliną zespołu.

Nagrodę II stopnia otrzymała parafia rzymsko-katolicka w Jabłonowie za pieczołowite wyremontowanie według wskazań konserwatorskich

kościół filialnego z XIII—XVI w. w Jeleninie (gm. Zagań, woj. zielonogórskie). Przejęty przez parafię kościół w 1974 r. poddany został etapowym pracom konserwatorskim: nowe pokrycie dachu, wymiana całkowita instalacji elektrycznych, konserwacja malowideł wnętrza oraz uporządkowanie otoczenia. Zabytkowe wyposażenie wnętrza zostało należycie wyeksponowane w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Wszystkie prace — o największym nasileniu w ostatnich latach — zostały wykonane na koszt parafii dzięki staraniom ks. Mieczysława Surlasa.

Zasłużony pod względem ratowania dóbr kultury Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych w Manieczkach w woj. poznańskim (wielokrotny już laureat nagród oma-



3. Turowa Wola, dwór, A — widok ogólny, B — fragment wnętrza



A	B
C	

4. Krzyżanowo, pałac, A — elewacja ogrodowa, B — widok na klatkę schodową, C — wnętrze (fot. B. Cy-nalewski)

wianego konkursu) otrzymał nagrodę II stopnia za wzorowo przeprowadzony remont dziewiętnastowiecznego pałacu w Krzyżanowie (gm. Brodnica) z przeznaczeniem na ośrodek kolonijno-wypoczynkowy oraz ośrodek praktyk studenckich. Obiekt ten, przejęty przez Kombinat na przełomie 1978—1979 r., poddany został gruntownym pracom renowacyjnym: wymiana i naprawa dachu, całkowita modernizacja pomieszczeń, wykonanie wszystkich instalacji oraz uporządkowanie otoczenia. Należy podkreślić fakt, że ze względu na pobyt w tym obiekcie w 1831 r. Adama Mickiewicza została wmurowana w ścianę pałacu tablica z odpowiednim napisem. Prace według wskazań wojewódzkiego konserwatora zabytków wykonały sposobem gospodarczym doświadczony już w tym względzie ekipy pracowników Kombinat na koszt przedsiębiorstwa.

Miejska Biblioteka Publiczna w Sannoku (woj. krośnieńskie) została również uhonorowana nagrodą II stopnia za należyta i właściwą pod względem wymogów konserwatorskich adaptację pałacyku miejskiego z 1905 r. na cele biblioteczne, przy wielkim zaangażowaniu społecznym miejscowych działaczy kultury.

Zespół dworsko-parkowy w Turowej Woli (gm. Kowiesy, woj. skierniewickie), pochodzący z XVIII w., przejęty w użytkowanie przez Edwarda Sierdzkiego w 1980 r., został w rekordowym tempie odnowiony i zagospodarowany na cele mieszkalne z propozycją urządzenia muzeum wnętrz dworskich. Prace przeprowadzono własnym kosztem, systemem gospodarczym według wskazań konserwatorskich. Na szczególne podkreślenie zasługuje wytrwałość właściciela obiektu w pokonywaniu du-



5. Sanok, Miejska Biblioteka Publiczna, elewacja



6. Bralin, kościół odpustowy „Na Pólku”, A — widok od południowego zachodu, B — wewnątrz (zb. fot. BBIDZ w Kaliszu)

żych trudności oraz wysoka jakość prac przy zastosowaniu nowoczesnych metod odwilgocenia. Obiekt został wyposażony również w stylowe, zabytkowe meble i obrazy. Pracami tymi właściciel obiektu zyskał sobie uznanie wiejskiego środowiska, które uświadomiło sobie wartość i rangę zabytku. Starania te zostały uwieńczone nagrodą II stopnia.

Nagrody III stopnia otrzymali:
— Zbigniew Bielak — za przywrócenie do stanu używalności opusz-

zonego od lat dziewiętnastowiecznego zespołu dworsko-parkowego w Gołoszynie (gm. Skala woj. miejskie krakowskie). Prace remontowe, prowadzone przez właściciela obiektu — architekta z zawodu — według wytycznych wojewódzkiego konserwatora zabytków, pozwoliły na urządzenie części mieszkalnej, a także pracowni malarskiej i pracowni konserwacji mebli zabytkowych.

— Rozgłośnia Polskiego Radia i Telewizji w Rzeszowie — za przejęcie i zagospodarowanie zabytkowej willi z 1899 r. przy al. Komunistów oraz

budynku z 1816 r. przy ul. Świerczewskiego 1. Przeprowadzenie pracochłonnego remontu kapitałnego według wymogów konserwatorskich oraz użytkowanie trzeciego, także zabytkowego budynku Rozgłośni stało się widowym przykładem celowości i opłacalności zagospodarowania zabytków, zadając kłam rozpowszechnionemu miastoty, błędnemu przekonaniu o nieopłacalności tego rodzaju przedsięwzięć w dobie kryzysu. Następtwem było zgłoszenie się do wojewódzkiego konserwatora zabytków wielu chętnych, gotowych przejąć zabytkowe budowle do remontu i zagospodarowania.

— Narodowy Bank Polski — Oddział w Rzeszowie — gmach zbudowany w 1908 r. według projektu Jana Perosia z Krakowa. Wykonanie kapitałnego remontu pozwoliło na przywrócenie wielu pomieszczeniom ich pierwotnej funkcji; odświeżenie sztukaterii dawnej sali rautowej, klatki schodowej oraz głównej sali operacyjnej było ważnym efektem prac konserwatorskich, ukazało klasyczny przykład rozwiązań architektonicznych tego rodzaju budowli użyteczności publicznej z początku XX w. na terenie d. Galicji. Wyróżnienia otrzymali następujący użytkownicy:

— Parafia rzymsko-katolicka w Bralinie (woj. kaliskie) — za remont i przywrócenie do stanu pierwotnego drewnianego kościoła odpustowego zwanego „Na Pólku”, zbudowanego w 1711 r. Prace wykonane zostały na koszt parafii pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków. Objęły one nie tylko część architektoniczną budowli, lecz także wyposażenie wnętrza wraz z konserwacją polichromii.

— Spółdzielnia Rolniczo-Wytwórcza Niziny (gm. Orły, woj. przemyskie) — za wykonanie prac konserwatorskich i adaptacyjnych własnym kosztem przy dziewiętnastowiecznym forcie w Duńkowiczkach. Przy stosowaniu pomieszczenia do celów administracyjnych i magazynowych, porządkując równocześnie tereny fortecznych dzieł ziemnych (wały, fosy, działanie), z przeznaczeniem do turystycznego zwiedzania.

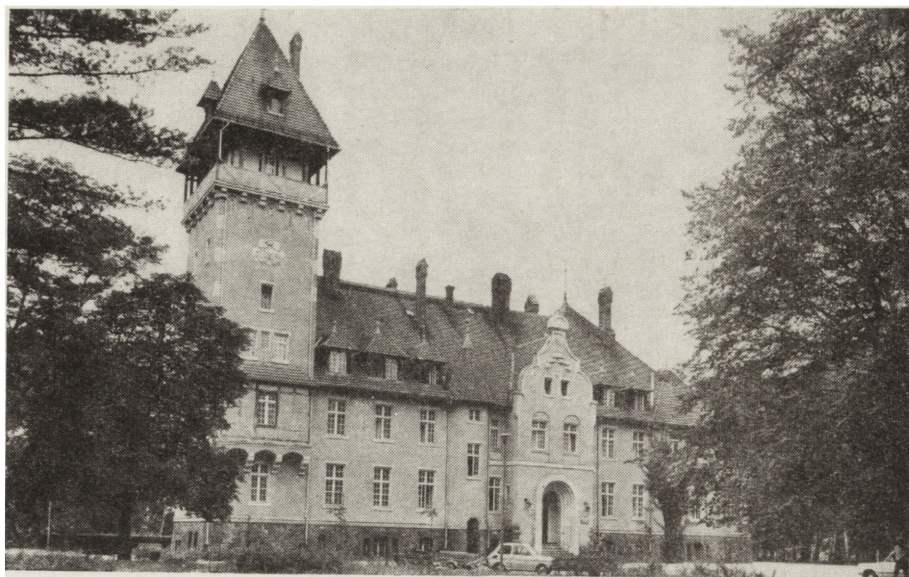
— Parafia rzymsko-katolicka św. Stanisława Bpa we Wschodowej (woj. Leszczyńskie) — za przeprowadzenie kapitałnego remontu kościoła filialnego z przełomu XIV i XV w. w Przyczynie Górnej według wskazań wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz konserwację fresków. Obiekt został wyremontowany z inicjatywy miejscowych parafian, przy dużym, własnym nakładzie pracy.

— Ośrodek Doskonalenia Kadry Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. — za przeprowadzenie prac remontowych byłego Domu Opieki Społecznej — pałacu w Rogach (gm. Lubniewice), pochodzącego z pierwszej ćw. XX w. Prace wykonała Rzemieślnicza Spółdzielnia z Międzyrzecza pod nadzorem konserwatorskim na koszt nowego użytkownika zabytkowego obiektu.

Listę laureatów konkursu na najlepszego użytkownika obiektu zabytkowego 1982 r. zamyka wyróżnienie

specjalnie przyznane ks. Franciszkowi Korcie — proboszczowi parafii w Złotej k. Czchowa (woj. tarnowskie) — za całkowite odnowienie sumptem parafii drewnianego kościoła parafialnego z 1649 r. oraz dwóch obiektów budownictwa powstałych przed 1920 r. Prace wykonane zostały według wskazań dr Hanny Pięnkowskiej, ówczesnego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Krakowie. Na podkreślenie zasługuje wybitnie społeczna postawa księdza, którego inicjatywie parafia zawdzięcza: urządzenie izby muzealnej z gablotami w pomieszczeniach dzwonnicy, estetyczny wygląd cmentarza oraz wybudowanie dwóch przystanków autobusowych, dbanie o ład i porządek w obejściach całej wsi. W 1974 r. ks. F. Korta otrzymał od Wojewódzkiej Rady Narodowej nagrodę „za zasługi w dziedzinie szerzenia kultury w swoim środowisku”.

Marian Paździor



7. Rogi, pałac, widok ogólny (fot. G. Solecki)

ZJAZD KONSERWATORÓW KRAJOWYCH REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC W KILONII

Tegoroczny zjazd konserwatorów krajowych RFN odbył się w dniach 13—16 czerwca 1983 r. w Kilonii i był organizowany przez tutejszy urząd konserwatorski (Slezwik-Holsztyn). Głównym tematem zjazdu był problem przyszłego kierunku rozwoju ochrony dóbr kultury. Wprowadzający referat pt. *Wohin steuert die Denkmalpflege?* wygłosił dr Hartwig Beseler, konserwator krajowy Szlezwika-Holsztynu i przewodniczący Stowarzyszenia Konserwatorów Krajowych RFN. Główny nacisk w referacie położono na sprawy społecznej akceptacji przedsięwzięć konserwatorskich oraz na problemy prawidłowego zagospodarowania obiektów zabytkowych. Zgodnie z tradycją, drugi dzień zjazdu poświęcony był problemom konserwatorskim w tutejszym regionie, który połączono ze zwiedzaniem miasta Rendsburga; problematyka konserwatorska tego miasta zbliżona jest trochę do polskich zagadnień w Zamościu. To średnio-wieczne miasto, położone nad rzeką Ober-Elde, w XVII w. zostało roz-

budowane w formie promieniściego założenia otoczonego fortyfikacjami bastionowymi. Podjęto tu szeroko zakrojone prace konserwatorskie, obejmujące zarówno obiekty z XVII w., jak też późniejsze (np. magazyn i synagoga z XIX w.). Niestety fortyfikacje bastionowe nowego miasta zostały w XIX—XX w. całkowicie zniwelowane, natomiast zachowany bastion starego miasta rozwiązano bardzo interesująco, lokalizując na nim nowoczesny budynek ratusza. Trzeci dzień zjazdu poświęcony był całkowicie obradom wewnętrznym Stowarzyszenia, na których wybrano nowego przewodniczącego (na trzy lata). Po ustępującym dr. Hartwigu Beselerze na przewodniczącego wybrany został prof. dr August Gebessler ze Stuttgartu. Obrady zakończone zostały zwiedzaniem Lubeki (osobny niezależny urząd konserwatorski m. Lubeki) oraz zamku Reinbek — gdzie zamknięto obrady. W Lubecie głównymi problemami, prócz spraw rewaloryzacji zabudowy mieszczańskiej, były: odbudowa

kruchty (Paradies) katedry oraz kompleksowa konserwacja b. klasztoru dominikanów. Należy podkreślić, że problemy całkowitej rekonstrukcji, tak potępione przez Kartę Wenecką, znajdują tu pełne zrozumienie i uważane są za niezbędne ze względu zarówno na dydaktykę, jak i na percepcję społeczeństwa. Jednocześnie jednak obserwować można wyraźne tendencje oszczędnościowe. Przykładem może tu być zamknięcie translukacji odkrytych trzynastowiecznych polichromii w klasztorze poddominikańskim, które zamierza się ponownie zamurować. Po zakończeniu konfrontacji w Kilonii uczestnicy na zaproszenie Harald Landsberga z Muzeum Narodowego w Kopenhadze odbyli trzydniową wycieczkę do Danii, w trakcie której zapoznali się z zabytkami wyspy Lolland, Kopenhagi oraz z zamkami w Helsingör i Hålsinbörk (Szwecja).

Wojciech Kalinowski